

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt.
3 bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-
mowe, Przyjaciół Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązku!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 174.

LESZNO, środa, dnia 31-go lipca 1935 roku

Rok XVI

Groźba dla polskiego rzemiosła

Żydzi w Polsce zakładają 10.000 nowych placówek

Leszno, dn. 30. lipca 1935.
Parę dni temu odbyło się w Krakowie liczne i poważne zebranie żydów, bez względu na przekonania polityczne. Przybył z Warszawy dyrektor „Jointu” (organizacja międzynarodowego żydostwa) Giterman, i przedłożył żydom krakowskim projekt zebrania w gotówce 1 miliona złotych na stworzenie 10.000 nowych rzemieślniczych warsztatów pracy dla żydów.
800 kas „Gemilath Chasadim” udzieliło już bezprocentowej a często i bezwzględnej pomocy 130.000 rodzin żydowskich.

Teraz trzeba iść dalej (!) i na bojkot odpowiedzieć stworzeniem nowych 10 tys. warsztatów pracy produktywnej.

Mało kto wie o tem, że na terenie Polski rozsiana jest wielka stosunkowo liczba instytucji, których zadaniem jest udzielanie pomocy masom ludności żydowskiej pod postacią bezprocentowych pożyczek. Są to t. zw. „Bezprocentowe Kasy Pożyczkowe”, będące instytucjami o charakterze samopomocy dla tych zwłaszcza warstw ludności żydowskiej, które nie korzystają lub korzystać nie mogą z funduszy publicznych, jak np. pomocy na wypadek bezrobocia lub choroby.

Zadaniem kas bezprocentowych jest udzielanie doraźnej pomocy. Pożyczki, udzielane przez kasy, mają charakter wyłącznie konstruktywny, to znaczy, przeznaczone są przeważnie na odbudowę zagrożonych warsztatów pracy, a przez to samo stwarzają ich właścicielom podwaliny trwałej egzystencji. Na terenie Rzeczypospolitej istnieje obecnie 669 takich kas. W porównaniu ze stanem z końca ubiegłego roku, liczba kas wzrosła o 112.

Prawie 10 milionów zł. rozdzielili żydowskie kasy bezprocentowe po między swych kupców i rzemieślników, stwarzając tem samem niesłychanie silną konkurencję dla średniego stanu polskiego, — który — o ile wogóle dostanie pożyczkę (przekonania polityczne też grają pewną rolę) — musi opłacać wysokie procenty. Żydowskie przedsiębiorcy za bezprocentową pożyczkę wykupują świadectwa przemysłowe i zwracają ją w ciągu roku zysków. W międzyczasie kupiec lub rzemieślnik polski albo splajtując, albo zamkniętą warsztat, bo nie ma za co wykupić patentu.

Od szeregu lat kasy bezprocentowe otrzymują corocznie subwencje,

która w tym roku osiągnęła wysokość 100.000 zł.

Działalność kas nie ogranicza się do udzielania pożyczek. W programie ich prac figuruje również gospodarcze podniesienie żydów, a to przez ulepszenie ich warsztatów pracy oraz stworzenie dla nich i ich rodzin zajęć do-

datkowych, jak np. hodowli jedwabników, królików futerkowych, angorskich itp. galezi przemysłu domowego.

Widać z tego pociągłego tylko zestawienia, jak groźnem niebezpieczeństwem dla polskiego handlu i rzemiosła są żydowskie kasy bezprocentowe.

Pierwsze strzały już padły

Rozpoczęcie walk na granicy abisyńskiej

London, 30. 7. Nadeszły tu sensacyjne wiadomości o niepokojach i buntach, jakie wybuchły wśród tubylczych szczepów we włoskiej Erytrei. Powodem niepokojów jest przybycie do Erytrei wielkiej liczby robotników włoskich. Robotnicy ci dopuszczają się podobno różnych gwałtów wobec ludności tubylczej i to jest powodem ustawicznie wybuchających buntów i wrogich demonstracji.

Gubernator włoskiej Afryki Wschodniej gen. del Bono wydał odczwę, oświadczając ludności tubylczej, że Włosi nie przybyli do Erytrei po to, aby ich wywłaszczyć z ziemi, lecz dla budowy dróg i wodociągów. Celem utrzymania dyscypliny wśród robotników włoskich zawieszono działalność sądów zwyczajnych i powołano trybunał, który sądzić będzie na podstawie praw wojennych.

„Times” donoszą z Addis Abeby, że w tych dniach pod Walkait doszło do ostrego starcia pomiędzy Włochami a Abisyńczykami. Oddział żoł-

nierzy włoskich przekroczył granicę Abisynji, wobec czego miejscowy ko-



Mussolini zachęca do walki.

mendant abisyński zorganizował atak nocny na obóz włoski. Po walce, w której padło 40 Włochów i 20 Abisyńczyków, Włosi musieli się wycofać poza granicę.

Rozruchy antyżydowskie w Gdańsku

W 50 samochodach ciężarowych hitlerowcy obejdzali teren „Wolnego Miasta” grożąc sztyletami, siejąc popłoch i zniszczenie

Gdańsk, 30. 7. W Gdańsku odbyły się wczoraj manifestacje uliczne, związane z ogólnoniemiecką kampanią propagandową na rzecz pogłębienia świnopoglądu narodowo-socjalistycznego. Szturmowcy narodowo-socjalistyczni w 50 samochodach ciężarowych obejdzali Gdańsk. Sopot i inne miejscowości. Samochody udekorowane były transparentami z agitacyjnymi napisami przeciwydowskimi.

W kilku punktach śródmieścia wzniesione były przez organizatorów barykady na jezdni. Jedna z barykad znajdowała się przed domem gminy żydowskiej w Gdańsku, w pobliżu staromiejskiego ratusza. W obecności dowódcy szturmowego gdańskich „flaków”, szturmowcy, uzbrojeni w siekiery i młotki po zatrzymaniu samochodów rzucili się na przeszkody, składające się z części samochodów, lub starych mebli, rozbijając je i rzucając resztki do rzeki Raduni. Podczas przejazdu ulicami i szosami uczestnicy wnosili okrzyki antyżydowskie.

W Sopotach samochody szturmowe zatrzymywały się przed kawiarnią Tauding, do której uczęszczają prze-

ważnie żydzi. Siedzących na tarasie gości obrzucano antyżydowskimi wyzwiskami, a gdy niektórzy żydzi poczęli protestować, demonstranci grozili im sztyletami. Przed zjawieniem się pogotowia policyjnego samochody szturmowców odjechały.

W związku z temi napaściami w kołach żydowskich w Gdańsku panuje

Min. Beck nie jedzie do Genewy

Warszawa. Na zwołaną sesję nadzwyczajną rady Ligi Narodów w Genewie p. min. Beck nie pojedzie.

Polski min. wojny zabierze głos

Kraków. W poniedziałek, dn. 5 sierpnia wszystkie radiostacje w Polsce transmitować będą przemówienie kierownika ministerstwa spraw wojskowych, gen. Kasprzyckiego, wygłoszone na zjeździe legionistów w Krakowie.

Warszawa bez światła

Warszawa. Wczoraj o godzinie 20 min. 40 Warszawa została pozbawiona na przeciąg godziny normalnego dopływu wody i elektryczności.

Jak się okazało przyczyną tej przerwy było uszkodzenie turbiny w elektrowni.

Sprawy prokuratorskie

Warszawa. „Dziennik Ustaw” ogłosił rozporządzenie ministra sprawiedliwości, zawierające regulamin urzędowania prokuratorów sądów apelacyjnych i okręgowych.

Prokuratorzy apelacyjni powinni co najmniej raz do roku, a okręgowi co najmniej co kwartał zwoływać konferencje podległych prokuratorów. — Przedmiotem konferencji ma być ujednolinitość działalności prokuratorów, omawianie nowych przepisów prawnych i orzeczeń Sądu Najwyższego, oraz rozważanie spornych zagadnień powstałych na tle praktyki sądowej.

Dramat rodzinny w Inowrocławiu

Zbrodniczą parę kochanków aresztowała policja

Inowrocław, 30. 7. W wiosce Opatowiec pod Inowrocławiem rozegrała się w tych dniach ponura tragedia małżeńska zakończona ohaydnem morderstwem.

Zona 35-letniego rolnika Józefa Wasilewskiego, Marianna utrzymywała od dłuższego czasu bliższe stosunki z parobkiem Teofilem Markiewiczem. Ponieważ mąż zdemaskował miłosny stosunek kochanków, Wasilewska postanowiła przy pomocy swego przyjaciela pozbyć się niewygodnego męża.

W tym celu weszła ona razem z przyjacielem w nocy do sypialni męża, który po ciężkiej i trudnej pracy na polu twardo zasnął. Zbrodnicza para kochanków rzuciła się na śpiącego i udusiła go. Po dokonaniu morderstwa Markiewicz wyniósł zwłoki na pole i tam je porzucił.

Po odnalezieniu zwłok zamordowanego przybyła policja, której nie trudno było wpasnąć na trop zbrodniarzy. Wasilewską i Markiewicza aresztowano.

Strasliwa powódź

Szanghaj. — Przewodniczący komitetu pomocy dla powodziar, który powrócił z inspekcji w dolinie Jungtse opowiada straszące wiadomości o rozmiarach katastrofy.

Powódź ogarnęła 350.000 hektarów. — Straty wynoszą 500.000 dolarów. 10 mil. powodziar potrzebuje pomocy.

Tokio. — Ulewne deszcze w Korei i Mandżurii przerwały komunikację na kolei południowo-mandżurskiej i na innych kolejach. Tłumy zniszczyły zbiory, powodując duże straty.

„Metody oświatowe“ na wychodźstwie

Z życia robotników polskich we Francji

Leszno, dn. 30 lipca 1935.
Polacy z zagranicy są nam szczególnie drodzy i losy ich specjalnie nas interesują. Jedną z największych bolączek wychodźstwa, oczywiście oprócz bezrobocia, jest szkolnictwo polskie. W ostatnich czasach, a zwłaszcza w okresie modnego „frontu” do naszych sąsiadów zachodnich, mniej wspomina się o niedomaganiach szkolnictwa polskiego w Niemczech. Dużo zaś mniej ssa poświęca prasa sprawę emigracji francuskiej. Niestety są tutaj rażące niedomagania. Należałoby więc szukać winowajców. Zgadza się z tem, że Francuzi nie zupełnie postąpili tutaj comme il faut. Wina jest jednak i po naszej stronie. Już przy zawarciu konwencji polsko-francuskiej trzeba było nie godzić się na zdanie „ils pensent organiser des écoles polonaises” (oni — właściciele kopalń — mogą zakładać szkoły polskie), ale trzeba było sprawę jasno postawić i stanowczo żądać tych szkół i przeformować „oni muszą zakładać polskie szkoły”. Obecne „kwiatki” stosowane przez polskie władze konsularne bynajmniej nie przyczyniają się do rozwoju szkolnictwa polskiego we Francji. Metody „oświatowe”, stosowane przez polskie władze niech nam wyjaśni krótką treść listów wymienionych pomiędzy konsulem R. P. w Lille a p. Nawrockim, dyrektorem i wydawcą „Wiarusa Polskiego”.

Od kilku lat robotnicy polscy w Lille domagali się założenia szkoły polskiej i w tym celu wnieśli prośbę do konsula generalnego R. P. o potwoc przy jej założeniu. Na skutek odmownej odpowiedzi („Nie mamy funduszy ani lokalu”) żona naczelnego dyrektora i wydawcy „Wiarusa Polskiego”, p. Nawrocka, zgłosiła się użycie dzieci polskie bezpłatnie, a lokal przydzielony został przez inspektora francuskiego w jednej ze szkół miejskich.

Powiadomiony o tem konsulat generalny R. P. w Lille zaproponował, że zamiast p. Nawrockiej, przydzieli płatną siłę fachową. Gdy podziękowano, prosząc, aby pieniądze, przeznaczane na nauczycielskie, wypłacono na potrzeby szkolne, bo p. Nawrocka także siłą fachową, konsulat odmówił.

Na skutek tej odmowy, po stwo-

zeniu rady rodzicielskiej, rodzice sami opodatkowali się na utrzymanie szkoły i na zapewnienie nauki języka polskiego, dzieciom tych robotników, którym w pierwszym rzędzie, jako pochodzący ze środowiska miejskiego, mogą utracić pracę we Francji, a po powrocie do Polski ich dzieci przynajmniej będą umiały początki języka ojczystego. Samorządny i chwałebny wysiłek rady rodzicielskiej spotkał się z ogólnym uznaniem nie tylko szerokich mas uchodźców, lecz i wśród personelu urzędniczego konsulat R. P. w Lille, czego dowodem dobrowolne składki na podtrzymanie szkoły polskiej.

Nagle ku ogólnemu zdumieniu referent oświatowy konsulat R. P. w Lille p. Domański, zatrzymał prywatne składki urzędników konsulat, a zależniac ich wydanie od tego, czy rada rodzicielska przystąpi do stworzonego później komitetu łow. miejscowych, do którego założenia rada nie była zaproszona. W ten sposób poparcie sprawy tak bezspornej, jak istnienie szkoły polskiej, uzależnione zostało od przekonai osobistych, a stowarzyszenie polskie znalazło się pod presją i ma się poddać władzy zarządu, którego nie obierało i który nie budzi w niem zaufania.

Pogłoski o zmianach w Rządzie

Po wyborach ma powstać nowe Min. Gospodarstwa Narod.

Żydowska „Chwila” donosi, iż po wyborach, w październiku lub listopadzie br. nastąpi zmiana rządu.

Premierem zostaby po wyborach b. prem. Prystor, podczas gdy dla ptk. Sławka, dzisiejszego premiera zarezerwowane jest stanowisko marszałka Sejmu lub marszałka Senatu.

Coraz silniej wysuwa się na czoło kombinacji politycznych osobę byłego ministra przemysłu i handlu a dzisiejszego naczelnego dyrektora Moście, inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego. Jest rzeczą powszechnie znaną, że b. min. Kwiatkowski jako uczeń i bliski współpracownik P. Prezydenta, Mościckiego, z czasu, gdy Pan Prezydent był jeszcze dyrektorem Chorzowa — cieszy się ogromnem zaufaniem P. Prezydenta. Pan Prezydent, który interesuje się wszelkimi dziedzinami życia państwowego, radby widzieć na stanowisku odpowiedzialnego kierownika prac gospodarczych rządu p. Kwiatkowskiego. — Mówi się zatem, że p. Kwiatkowski zostanie w przyszłym gabinecie po wyborach bądź wicepremierem gospodarczym, któremu podlegałyby wszystkie resorty gospodarcze, bądź ministrem gospodarstwa narodowego, a który objąłby agendy dotychczasowych ministerstw: skarbu, z którego wyłączone byłyby sprawy budżetowe, przemysłu i handlu, rolnictwa, z którego wyłączonoły domeny i ma-

jątki państwowe oraz komunikacji.

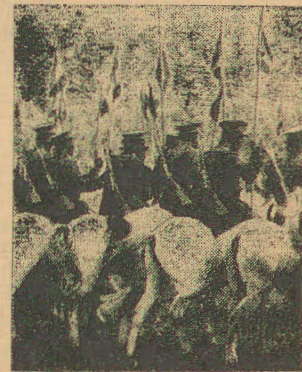
Nowy minister gospodarstwa narodowego miałby oczywiście do dyspozycji fachowych podsekretarzy stanu. Układ stosunków wyglądałby w przyszłym rządzie tak, że zamiast ministerstw skarbu, przemysłu i handlu, rolnictwa i reform rolnych oraz komunikacji powstałoby ministerstwo gospodarstwa narodowego, ministerstwo budżetu i ministerstwo domen i majątków państwowych. W każdym razie nie ulega kwestii, że we wszystkich rachubach inż. Kwiatkowski wysuwa się na pierwszy plan, jako miaz zaufania P. Prezydenta Rplniej w sprawach gospodarczych.

37 wyroków śmierci

Berlin. W ciągu pierwszego półroczu roku bieżącego wykonano w Niemczech 37 wyroków śmierci, z czego pod zarzutem, zdrady tajemnic wojskowych ścięto: Benite von Falkenhayna, Benate von Natzmer, Karola Boehma i Pawła Morza.

Zpośród 37 wyroków śmierci przy pada kilka na oskarżonych, którzy odegrali wybitną rolę w walce z ruchem hitlerowskim przed objęciem władzy przez Hitlera.

Wojsko abisyńskie



Armja abisyńska posiada oddziały kawalerji, zorganizowane przez europejskich instruktorów, uzbrojone w karabiny, lance i szable. Siły ich nie są dokładnie znane. W kraju, którego drogi są niemal niedostępne dla komunikacji motorowej, konnica taka w czasie wojny ma przed sobą wielkie zadania.

Niesłychane

Jak „ukarano” gen. Hallera

za jego ostatnią odezwę.

Z okazji 15-lecia istnienia odbywał się ostatnio w Spale zlot waszechpolski harcersstwa. Mówiło się tam o różnych zasługach dla harcerstwa ludziach. Ale bardzo niewiele „prawie” tyle co nie, wspomniano o gen. Józefie Hallerze. A przecież przez dłuższy czas stał on na czele Związku Harcersstwa Polskiego, wezwał w roku 1920 harcerzy do obrony Ojczyzny i położył duże zasługi w pracy nad ugrunтовaniem tego ruchu.

Jak się dowiadujemy, na wymieniony zlot do Spawy dopiero po namyśle wysłano zaproszenie do gen. Hallera. W międzyczasie gen. ogłosił w „Obronie Ludu” odezwę do swych b. żołnierz i przyjaźni z mocnym protestem przeciwko nowej ordynacji wyborczej. Wtedy natychmiast wysłano do Gorzuchowa telegram, w którym „cofnięto” zaproszenie. Czyli innymi słowy „ukarano” generała Hallera.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Tajemnica Marty Dalle

25) — Ktoby tam zwracał uwagę na babskie gadanie. — Władek roześmiał się chrapliwie. — Byłem głodny i więcej mnie interesowało śniadanie, niż giedzenie starej.

— Czy pan widział się z panną Dalle?

— Wielka dama spazmowała w swoim pokoju — odparł ponuro. — Cóż ją obchodziło przybycie marnotrawnego syna?

— Prosiłbym o bardziej rzeczowe odpowiedzi — rzucił ostro sędzia.

Władek nie nie odpowiedział.

— Czy pułkownik miał nieprzyjaciół?

— Nie wiem.

— Czem się zajmował w N.?

— Nie wiem.

Sędzia przelał spoczone czoło chustką do nosa.

— Nie będę pana dłużej zatrzymywał — rzekł po chwili — ale proszę nie wyjeżdżać aż do końca śledztwa. Gdzie pan się zatrzyma?

— Tulaj — odparł! Władek zuchwale — Mam chyba na to prawo, a te dwie głupie baby nie mogą mnie teraz wyrzucić z domu mojego ojca!

Po wyjściu świadka sędzia śledczy zwrócił się do mnie.

— Musimy zacząć od na wynik sekcji — powiedział w zamyśleniu. — W międzyczasie prosiłbym pana inspektora o łaskawe odcyfrowanie kartki. Doprawdy przykro mi, że go tak trudzę, ale...

— Cóż znowu — przerwałem. — Nie zapominajmy, że pułkownik był przyjacielem mojego ojca. Uczynię wszystko, co tylko jest w mojej mocy, aby rozświecić sprawę.

— Dziwna jest ta sprawa — rzekł Krosiewicz. — I dziwne zachowanie członków rodziny zmarłego. Komu mogło zależeć na śmierci Dańskiego? Tajemnica. Weronika odzywa się o swoim chlebodawcy bardzo przychylnie. Była doń przywiązana. Zeszła, że jej pana odwiedzała często jedna młoda, przystojna kobieta i czasami jakiś młody mężczyzna, oboje cudzoziemcy. Nie przypomina sobie nazwisk, lecz sądzi, że to nie ma nic wspólnego ze sprawą, tak samo jak kłamliwe wykryty młodego Dańskiego.

Pułkownika mogła otruć tylko osoba, będąca z nim w ciągłym kontakcie. Nie podejrzewam, jeszcze nikogo, gdyż nie mam żadnych danych... — urwał.

Przelał spoczone czoło chustką do nosa i po chwili ciągnął dalej.

— Dokłór Antosz wspomina pułkownika jako szlachetnego i prawego człowieka. A jednakże... Czuję, że każdy ze świadków coś ukrywa przede mną, lecz nie wiem w jakim celu? Chciałbym porozumieć się z jakimś ekspertem wojskowym, gdyż nie bardzo mogę się zorientować w papierach pozostałych po zmarłym.

— Może i tutaj będę mógł służyć panu sędziemu radą — odezwał się skromnie. — Mam pewne doświadczenie w tych sprawach.

Nie było rzeczy, której nie uczyniłbym dla Marty.

ROZDZIAŁ 13.

Triumf Władka.

Podejrzanie doktora Antosza okazało się słuszne. Sekcja wykazała, że pułkownik Dański został rzeczywiście otruty arsenikiem. Chociaż jednak spoczywał już od pięciu dni na miejscowym cmentarzu, policja dotąd nie wpadała na trop mordercy. Sędzia śledczy kilkakrotnie zwracał się do mnie, nie mogąc dać sobie rady ze sprawą, przechodzącą jego siły. Wykręcałem się jednak, jak mogłem.

Uczyniłem i tak wiele: odcyfrowałem tajemniczą kartkę, znaną na biurku zmarłego. Był to szczegółowy wymiar odcinka terenu, leżącego nad samą granicą. Moja pomoc, łączą-

ca się pracy pułkownika, nie rozświeciła również sprawy, gdyż z papierów znalezionych w biurku zmarłego, widoczne było, że zajmował się rozmieszczeniem sił zbrojnych, na wypadek ewentualnej wojny, właśnie na owym, odcinku oznaczonym w kartce.

Żupełnie zrozumiałe zajęcie dla człowieka, który całe swoje życie służył w wojsku — zauważył sędzia śledczy ze wzruszeniem ramion.

Nie oponowałem. Szczegółowy wiadome tylko mnie, nie mogły mieć żadnego znaczenia dla sprawy, nad którą biedził się Krosiewicz. Dopiero i tak swojego celu, gdyż zależało mi, aby chwilowo nie porozumiewał się z Warszawą. Byłem spokojny, że nie uczyni tego bez poprzedniego zawiadomienia mnie, gdyż zbyt wielkim szcunkiem otaczał inspektora Urzędu Śledczego, aby przed ważną decyzją nie poradzić się sławnego defektywa.

Doprawdy, przykro mi, że ustawnie trudzę pana inspektora — usprawiedliwiał się często. — Podczas urlopu, każdy z nas chętnie zapomina o wszystkim, mając jakakolwiek styczność z pracą zawodową, lecz...

To doprawdy drobiazg — przećinałem krótko wszelkie wywody sędzi. Jedyne moim pragnieniem jest, aby śmierć pułkownika Dańskiego została jaknajprędzej pomśczona.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Co dzień niesie?

Środa

31

lipca

Dziś

Ignacego Łopaja

Wschód słońca g. 3.50

Zachód słońca g. 19.10

Wschód księży. g. 4.52

Zachód księży. g. 19.22

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Włkopol. skiej Hodowli Nasion w Antonimach.

Wtorek, dnia 30. 7. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 12,3, wiatr półn.-zach. 9 m/s. Zachm. całkow. Ciśnienie atmosferyczne 755,2, wilgotność 70 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 19,7, najniższa plus 11,6. Ilość opadu 0 mm.

Temperaturę wody w basenie notowano dziś 30. min. plus 20 C.

LESZNO.

Dziury lekarskie.

Wtorek, 30. 7. dr. Lewandowski
Środa, 31. 7. dr. Christman.
Czwartek, 1. 8. dr. Jórge
Piątek, 2. 8. dr. Lewandowski.
Sobota, 3. 8. dr. Christman

1) Urzędnicy a wybory. Z ramienia Stow. Urzędników Skarbowych delegatem do zgromadzenia okręgowego na okręg wyborczy 96 wybrano p. nacz. Jakła z Leszna.

2) Delegat z grona lekarzy. Izba Lekarska na swym zgromadzeniu przedwyborczym wybrała delegatem na okręg 96 p. dr. Jórge z Leszna.

3) Oszacowanie nieruchomości. Komornik sądowy p. Nawrocki obwieszcza, że dnia 27. sierpnia br. o godzinie 10-ej rano wyznaczył termin dokonania opisu i oszacowania nieruchomości p. Wojciecha Brodzkiego w Karchowie. Oszacowanie nastąpi w sprawie egzekucyjnej Banku Ludowego w Osiecznie.

4) Naiwna kobieta. Wczoraj w godzinach przedpołudniowych pewna kobieta z Rydzyny, przegrała na rynku w „Trzech Błaznach” całą posiadania gotówkę w kwocie 8 — zł. Gdy oprzytomniała, zaważwała policyję, ale niestety, było już za późno. Jest to jeszcze jeden dowód koniecznej potrzeby, zajęcia się przez organa policyjne poszukiwacza gra w Lesznie.

5) Jarmark. We wtorek, dnia 6-go sierpnia 35 r. odbędzie się w mieście Wielkowie jarmark na konie, bydło i towary kramne.

6) Wycieczka Kupuów do Francji, Anglii i Belgii. Z Poznania wyjeżdża w dniu 17. sierpnia br. wycieczka Kupuów Polaków do Francji, Anglii i Belgii. Przyjazd do Poznania dnia 3. września br. Cena udziału w wycieczce III. kl. zł. 695.—, II. kl. zł. 795.—, Zgłoszenia do dnia 10. sierpnia br. w P. B. P. „Orbis” Ag. Leszno, Rynek 8.

7) Dwie wycieczki do Wiednia. I wycieczka 7-dniowa, wyjazd na stacji granicznej Zembrzydowice dnia 7. 8. o godz. 23.37. Przyjazd do Wiednia dnia 14. 8. o godz. 10.15, przyjazd do Zembrzydowic o godz. 10.24. Cena udziału w wycieczce przejazd do Wiednia i spowrotem oraz paszport i wizy w III kl. zł. 85.—, w II kl. zł. 125.—

II. wycieczka 14-dniowa od 7. 8. do 21. 8. 35. Cena udziału w wycieczce przejazd do Wiednia tam i spowrotem, paszport i wizy w III kl. zł. 145.—, w II kl. zł. 175.—, Zgłoszenia do dnia 2. sierpnia br. w P. B. P. „Orbis” Ag. Leszno, Rynek 8.

8) Echa wczorajszego wypadku. Nawigując do wczorajszego notatki w sprawie nieszczęśliwego wypadku 5-letniego Henryka Adamczyka z Henrykowa, zaznaczamy, że nie była to jego matka, a tylko najbliższa krewna. Dziś rano dopiero matka nieszczęśliwego chłopca przybyła do Leszna i odwiedziła chorego chłopca w szpitalu.

Zaborowo.

zo) Kolo Śpiewu „Nowowiejski”. W czwartek, o godz. 8 wiecz. wspólna lekcja z bratnim Kolem „Dembliński” w Lesznie w Strzelnicy. W niedzielę, o godz. 3 popoł. zebranie mies. w lokalu di. Sędziaka w Zaborowie. O liczne przybycie prosi Zarząd.

Wandalizm na cmentarzach

Rozpasanie dzieci leszczyńskich - Zrywanie kwiatów na grobach
Skutki złego wychowania

Przed kilku dniami pisaliśmy o kradzieży ławek ustawionych przed grobami na cmentarzu wojzkowym, obecnie otrzymaliśmy nowe szczegóły szerszego się u nas wandalizmu na nowym cmentarzu rzymsko-katoickim przy Alei: Hadersena. Otóż w ubiegłą niedzielę, niejaki p. R. O. udał się na cmentarz, by znowu pacierz na grobie swego ojca, nagle ku wielkiemu przerażeniu spostrzegł, że wszystkie na grobie rozkwitające przed kilku dniami kwiaty jakaś tajemnicza ręka powyrwała i ostał się grób osierocony z pomieszczoną zielenią. W pobliżu zaś grobu grupa małych dzieci tarzała się w piasku, a tuż opodal kilka dorosłych dzieci w wieku od 8 do 12 lat bawiło się w chowa-

W Lesznie mamy około 10 zawodowych ogrodników, z których zaledwie pięciu wybija się ponad przeciętność. Urządzenia wewnętrzne ogrodów stoją na poziomie zachodnio-europejskim. Kto z mieszkańców Leszna zwałował tu: cieplarnie, oranżerie, piwnice itp., które dziełem rąk naszych fachowców przyozdobiono ogro-

nego między grobami. Rozgoryczony takim widokiem p. R. O. skarcił ostro dzieci i zwrócił ich uwagę na poszanowanie miejsca święconego i potrzeby uszanowania w skupieniu i modlitwie grobów — wiecznego spokoju zmarłych.

W chwili, gdy p. O. objaśniał dzieciom o znaczeniu cmentarza, podszedł do niego pewien starszy jegomość i wymyślając mu od najgorszego, zachęcał swoje własne dzieci do dalszych igraszek, co oczywiście poskutkowało i wszystkie dzieci zabrały się ponownie do zabawy.

Fakt powyższy wywołał oczywiście ogólne oburzenie w mieście i winnych należałoby dotkliwie ukarać.

—O—

Przygotowania przedwyborcze

Cały powiat leszczyński podzielono na 29 obwodów

W związku ze zbliżającym się terminem wyborów do Sejmu i Senatu, czyni się już u nas gorączkowe przygotowania przedwyborcze. Ostatnio ukazało się już zarządzenie podziału powiatu leszczyńskiego na 29 obwodów wyborczych, a mianowicie:

Miasto Leszno 8 obwodów, miasto Ocieczna 1 obwód, miasto Rydzyna 1 obwód, gmina Brenno 1 obwód, gmina Krzemieniewo 3 obwody, gmina Lipno 2 obwody, gmina Osieczna 3 obwody, gmina Rydzyna 2 obwody, gmina Święciechowa 4 obwody i gmina Włoszakowice 4 obwody.

Przewodniczącymi obwodów wyborczych mianowano pp. Rychlewskiego, dr. Wyżkowskiego, dr. Krausgo, dyr. Zielnika, dr. Lewandowskiego, dyr. Nicia,

nacz. Bielskiego i Jana Nowaczyńskiego z Leszna, Wl. Benscha z Osieczny, Henryka Warzechę z Rydzyny, Tad. Kwaska z Brenna, Dembskiego nacz. z Bielecina Nowego, NPiłchowskiego, ziem. z Bielaw, Komorowskiego nacz. z Pawłowic, Michałaka nacz. z Lipna, Żaka nacz. z Murkowa, Płoszajacką rolnika z Kąkolewa, Murkowiaka gorzelanego z Drzechłowa, Faltina nacz. z Popowa, Kamockiego ziem. z Tworzani, Tarko nacz. z Kaczkowa, Kłaskiego kom. Str. Gr. z Zaborowa, Domirskiego ziem. z Gołmic, Durka nacz. z Długich Starych, Małeckiego prz. Str. Gr. z Piotrowic, Lipowego z Buk. Gór., Przylecki nadleśn. z Włoszakowic, Górny nacz. z Krzycka Wielkiego i Kuczyński ziem. z Zbarzewa.

—O—

Znowu kradzież w Lesznie

Dziś w nocy ujęto złodzieja na ulicy Komeńskiego

Dziś w Lesznie, dwaj strażnicy nocni pp. Szczepański i Rataj w ogrodach przy kościele św. Jana (ul. Komeńskiego) przychwycili pewnego osobnika w chwili gdy wynosił z ogrodu jabłka, gruszek, groch i ogórki. Ponieważ tajemniczy osobnik na-

wiezanie strażników nie stanął, rozpętała się pogon. Jęście amerykańska, aż wreszcie przychwyciono go i oddano w ręce policyj.

Przy spisaniu protokołu okazało się, że jest to niejaki Ignacy Gwaczyk z Leszna.

Sprawa oprze się niebawem o sąd i amatora owoców spotka niewątpliwie zasłużona kara.

Kalendarzyk zebrań

k) Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej. 30. bm. g. 7.30 wiecz. ćwiczenia kółka W. F. w Domu Katolickim.

k) K. S. „Polonia”. Dziś we wtorek rek trening na boisku dla I, II i III dr. o obecności obowiązkowa. Kierownik.

k) „Dembliński”. Dnia 31 bm. g. 20 próba amatorów w Strzelnicy. 1. 8. próba chóru młods. w Strzelnicy. Komplet konieczny.

k) Ochotn. Straż Pożarna. We wtorek, 30. 7. o godz. 19-ej ćwiczenia dla druhów, biorących udział w zawodach; o godz. 19.30 dla oddziału żeńskiego. Naczelnik.

k) „Błyskawica”. Leszno. Zebranie mies. w niedzielę, 4. sierpnia br. o godz. 11.00 przedpółn. w d. Rydzyna ul. G. Narutowicza.

1) Ochotn. Straż Pożarna. Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się dnia 6. sierpnia br. o godz. 20-ej w ratuszu.

Wśród ogrodów Leszna

Wędrowka po ogrodach - Amatorzy jarzyn - Więcej zaufania

Nasi ogrodnicy

dy warzywne, ten z całem uznaniem musiał odnosić się do naszych ogrodników.

Niestety, amatorzy jarzyn tak mało mają zaufania do ogrodników leszczyńskich.

„Wole pojechać na wieś, — często się słyszy takie zdanie z ust niektórych



gospodyń. — i tam kupić warzywo, niż w Lesznie u ogrodników, bo to i pewnie drożej i gorszy gatunek, a na wieś, to zawsze na wieś.”

Myli się taka gospodyni, która wygląda podobnie zdania. Ogrodnicy leszczyńscy wprowadzili dokładając wszelkich starań, by ziemia w ogrodzie obrodziła jaknajlepiej i przyniosła pewien dochód ogrodnikowi, bo on z tego żyje, ale znowu nie mają zamiaru ścigać skóry z biednej gospodyni. Napiříklad marchewka młoda w roku bieżącym była tańsza w oranżerjach ogrodniczych, niż na wieś. To samo można powiedzieć o salsie, ogórkach itp.

„Jak to możliwe, — mówią inni, — że ogrodnik wcześniej sprzedaje warzywo, zanim się ono urodzi na polu. To pewnie takie sztuczne hodowle nigdy na zdrowie nie wyjdą.”

I tu znowu niema żadnej racji. — Ogrodnik stara się jedynie wytwarzać szlachne odcienie, chronić roślinę od zimy, suszy, nadmiaru wilgoci itp., ale resztę zostawia już prawu przyrody, a rośliny starannie pielęgnowane przez ogrodnika wcześniej wydają owoce, dojrzewają i nie tracą na swoich składnikach chemicznych, przeciwnie... o ile wartość spożywcza warzywa ogrodniczego z warzywem rolniczym nie jest równa, to napewno przewyższa i dlatego zaufanie do ogrodników naszych mieć możemy i powinniśmy. Wreszta — kultura ogrodów leszczyńskich stoi na bardzo wysokim poziomie. Ogrodnik.

Z Leszna do Osieczny

wyruszy pielgrzymka 4. sierpnia br.

Jak rok rocznie tak i w tym roku wyrusza z inicjatywy III. Zakonu w Lesznie pielgrzymka w niedzielę, dnia 4. sierpnia br. na odpust Porcjunkuli w Osiecznie, na który zaprasza się wszystkie Towarzystwa ze szlarami.

Odpustu można otrzymać tylekroć ilekroć wstąpi się do kościoła Franciszkańskiego i będąc w stanie łaski odmówić się 6 Ojciec Nasz, 6 Zdrowaś Marja i 6 Chwała Ojcu na intencję Ojca św. Pierwszy odpust można ofiarować za siebie samego, następne za dusze w czyśćcu.

ZE SPORTU

Leszczyński Okręgowy Zw. Sportowy. Na zebraniu informacyjnym w dniu 28. 7. br. wyznaczono jako termin do nadstąpienia zgłoszeń sobotę dnia 3. sierpnia r. b. Zgłaszające się do L. O. Z. S. Towarzystwa Sportowe podają w tym samym terminie o ile możność prezesa i kapłana I. druż. których wysła na zebranie konstytucyjne w niedzielę, dnia 4. sierpnia r. b. o godz. 10-ej do lokalu pod filarami w Ryńku, gdzie się odbędzie ostateczne formowanie zarządu Okręgu, Wydziału Gier, Kolegium Sędziów i Komisji Rewiz.

Radjoprogram

Środa, 31. lipca.

Warszawa. — 6.30 Audycja poranna. 12.05 Dziennik południowy. 12.15 „Dla naszych letników i uzdrowisk” — koncert. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Wrażenia z Włoch. 15.30 Mała Orkiestra R. P. 16.00 „Młodzież na wakacjach”. 16.15 Koncert 16.50 „Dziewczę z kabaretu” — humor. 17.00 Koncert kameralny. 17.25 Koncert. 18.00 Wesoły skecz. 18.15 „Cala Polska śpiewa”. 18.30 Opowiadanie dla dzieci. 18.45 Muzyka. 19.30 Lekkie piosenki. 19.50 „Świat się śmieje”. 20.00 „Poznajemy przepisy finansowo-rolnicze”. 20.10 Wesoła audycja. 20.45 Dzieciak wieczorny. 20.55 Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski. 21.00 Koncert chopinowski. 21.30 „Koment. di. jako mowa i pisarz”. 21.40 Koncert polskich pieśń ludowych. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.10 Mała Orkiestra R. P.

Arcydzieło sztuki



Na wystawie obrazów w Paryżu, portret znanego uczonego Jana Leonarda d'Alemberta, jako jedyny w świecie, sprzedano za 2 miliony franków. Obraz pochodzi z XVIII wieku. Twórca nieznany.

Śmigiel

31) Ze sportu. W ub. niedzielę odbył się mecz piłki nożnej na tuł. stadionie między P. K. S. I. Poznań — K. S. „Pogoń” I Śmigiel z wynikiem 6:3 na korzyść Śmigla. Zawody były bardzo interesujące i stały na wysokim poziomie. Drugą śmigielską miała wiodącą przewagę. Pomoc jak również obrona „Pogoni” były dobre. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Sibiak, Benyskiewicz, Płuskoła, Kasper, i Cichoszewski L. Śędzia dobry. Nadmienić wypada że „K. S. „Pogoń” wstępuje do Związku.

31) Zebrane Rady Miejskiej. W piątek, 26. bm. odbyło się zebranie Rady Miejskiej celem wyboru delegata do Okr. Komisji Wyborczej okr. 96. Wybrano jako delegata p. Bol. Antkowiaka. Obóz Narodowy w zebrań nie brał udziału.

31) Dożynki. W przyszłą niedzielę 4. sierpnia hr. urządził Kółko Rolnicze w Śmiglu w ogrodzie Strzeżnicy wielkie dożynki czyli wieniec z bardzo urozmaiconym programem. Szan. Obywatelstwo m. Śmigla i okolicy proszą się o gremjalne wzięcie udziału. Początek o godz. 15-cj.

Na fali eteru

Olimpiada starogrecka w radio.

W związku z Olimpiadą Sportową, która odbędzie się w Berlinie, Polskie Radio zwróciło się do jednego z wybitnych znaw-

„Mistrzowie armji” w Lesznie

Wczoraj przybyła ekipa zwycięska tuł. 17 pułku ułanów w towarzystwie pułkownika estońskiego

Jak już wczoraj donosiliśmy (patrz Nowiny Sportowe), w Suwałkach odbyły się w niedzielę mistrzostwa konie armji. Ekipa tuł. 17 p. ułanów po bardzo ciężkich walkach zajęła pierwsze miejsce, uzyskując poraz drugi tytuł „Mistrza Wojska Polskiego”.

Wczoraj, t. j. w poniedziałek, dnia 29-go bm. o godzinie 16.35 zwycięzcy w

osobie p. por. Tuskiego i p. por. Czerniawskiego wrócili do Leszna, przywożąc majestatycznie poraz drugi puchar mistrzów do Leszna. Asystował im oficer estoński p. plk. Kurwiltz.

Przyjazd naszych dzielnych oficerów do Leszna spotkał się z żywiołową manifestacją publiczności.

—O—

Komunikat Tow. Kupców

Ostrożnie przy imporcie towarów z Gdańska

Niedostosowanie się Gdańskiej Dyrekcji Cel do rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 18. lipca 1935 r. w sprawie przekazywania przez Gdańsk towarów przeznaczonych dla Polski do ostatecznej odprawy celnej urzędem cełnym położonym na obszarze Polski, pociąga za sobą bardzo niekorzystne konsekwencje dla polskich importerów, doprowadzających towar oclony w Gdańsku.

Mianowicie polskie władze celne spi-

niają już protokoły karne i nakładają sekwestr na tego rodzaju przesyłki.

Związek Towarzystw Kupieckich zwraca wobec tego uwagę importerom polskim, prowadzącym towary z Gdańska, by m. in. tymczasem odmówili zamówienia, o ile gdański eksporter nie przekaże faktur o nionych przesyłek urzędowi celnemu na obszarze polskim do ostatecznej odprawy celnej.

—O—

HOTELE I RESTAURACJE:

„Gourmand” — restauracja — winiarnia T. Zgański, Rynek 32, Tel. 59. Miejsce spotkania znawców smacznych potraw, oraz dobrze pielęgnowanych napojów.

Hotel Bristol, ul. M. Piłsudskiego 50. — Tel. 44. — Restauracja: śniadania, obiady, kolacje. Tanie pokoje.

„ESPLANADE” — Kawiarnia, Restauracja. Ogród. Tel. 14. — Codziennie od godz. 17-ej koncert. Wyborowa kuchnia, dobrze pielęgnowane napoje. Specjalność sezonowa: Lody włoskie. — Ceny przystępne.

FOTOGRAF:

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno, Piłsudskiego 13.

FRYZJERZY:

Upiekszysz się w salonie fryzjerskim Miedzkiego, Leszczyńskich 40. Trwała onduacja, farbow. brwi i rzęs, masaż. Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

BANKI:

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Leszczyńskiego, ul. Marsz. Piłsudskiego 7. Tel. 88.

Kupuj towar krajowy!

URZĘDOWA CEDULA
GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 29. 7. 1935 r.

Ceny orientacyjne

Zyto	10, 0—10 50
Pszenica	14 00—14 25
Owies	13 25—13 75

Uspokobienie spokojne	
Mąka żytnia I. gat. 0,55% w. w.	18 25—19 25
Mąka żytnia I. g. 0,55% w. w.	17 25—18 25
Mąka żytnia II. g. 55-70% w. w.	13 00—14 00
Mąka żytnia poślednia ponad 70% w. w.	11 00—12 00
Mąka żytnia razowa 0,85% w. w.	13 75—14 75

Uspokobienie spokojne	
Mąka pszen. g. IA 20% w. w.	25 25—27 75
Mąka pszen. g. IB 45% w. w.	24 75—25 25
Mąka pszen. g. IC 55% w. w.	23 75—24 25
Mąka pszen. g. ID 60% w. w.	22 75—23 25
Mąka pszen. gat. IE 65% w. w.	21 75—22 25
Mąka pszen. gat. IIA 20-55% w. w.	21 25—21 75
Mąka psz. gat. IIB 20-55% w. w.	20 75—21 25
Mąka pszen. g. IIC 45-65% w. w.	18 50—19 50
Mąka pszen. g. IID 55-65% w. w.	17 00—17 50
Mąka pszen. g. IIE 65-75% w. w.	16 00—16 50
Mąka pszen. g. IIF 70-75% w. w.	13 50—14 50

Uspokobienie spokojne	
Otreby żytnie stand.	8 00—8 50
Otreby pszen. grube stand.	8 50—9 00
Otreby pszen. średnie	8 00—8 50
Otreby jęczmienne	8 75—10 00
Rzepak zim.	25 00—28 00
Łuski niebieski	12 50—13 00
Łuski żółty	14 75—15 25
Mak niebieski	33 00—35 00
Inwazja	38 00—40 00
Makuch liny w talach	17 75—18 00
Makuch rzepakowy w tal.	13 00—13 25
Makuch słonecznikowy w tal.	16 50—17 00
Srut Soja	18 50—19 00
Siona pszen. luzem	2 00—2 20
pszen. prasowana	2 60—2 80
żytna luzem	2 25—2 50
żytna prasowana	2 75—3 00
owsiana luzem	3 00—3 25
owsiana prasowana	3 50—3 75
jęczmienna luzem	1 50—2 00
jęczmienna prasowana	2 40—2 60
Siano zwykłe luzem	5 75—6 25
Siano zwykłe prasowane	6 25—6 75
Siano nadnoteczkowe luzem	6 75—7 25
Siano nadnoteczkowe prasowane	7 25—7 75

Ogólne uspokobienie spokojne

GIELDA WARSZAWSKA.

z dnia 29. 7. 1935 r.

Dewizy:		
	trans	spred
Belgia	89,85	89,69
Berlin	212,75	213,75
Holandia	358,35	359,25
Kopenhaga	117,10	117,65
Londyn	26,23	26,36
Nowy Jork czek	5,287/8	5,317/8
Nowy Jork kabel	5,291/2	5,311/2
Paryż	34,971/2	35,06
Praga	21,90	21,95
Sztokholm	135,20	135,85
Szwajcaria	172,95	173,38
Włochy	43,45	43,57
Hiszpania	72,50	72,96

Obligacje i papiery wartościowe:	
3% poz. budow.	42 50
4% poz. inwestycyjna	110 —
5% poz. konwers.	68,13
6% poz. dolarowa	83,00
7% poz. stabiliz.	65,50

Akcje w zlocie:	
Bank Polski	92,5
Starachowice	35,25
Cukier	33 60
Haberbusch	36,00

Nakładem i drukiem „Drukarni Leszczyńskiej” Sp. z o. o. w Lesznie.
Redaktor odpowiedzialny: St. Kaczmarek.

ców starożytności greckiej, o nadesłanie słuchowiska radiowego, poświęconego igrzyskom olimpijskim. Ponieważ sztuka polska odnosiła na poprzednich olimpiadach wybitne sukcesy, zdobywając wiele nagród, można mieć nadzieję, że w dziedzinie twórczości radiowej pisarz polski zdobędzie w Olimpijskim Konkursie na wytwórczość radiową, związaną z tematami sportowymi należne uznanie.

Konkurs na pieśń chóralną o Marszałku Piłsudskim.

W najbliższym czasie Polskie Radio ogłosi konkurs na pieśń chóralną lub małą kantatę. Będzie to konkurs zamknięty, a więc udział w nim będą brać mogli tylko kompozytorzy wybitni, uprzednio zaproszeni do konkursu przez Polskie Radio. Szczegóły konkursu są obecnie opracowane przez Wydział Muzyczny P. R.

Informator m. Leszno

—O—

Zakład malarski (zał. r. 1897) Władysława Wasielewskiego, Leszno ul. Wschowska 4 znany w Wielkopolsce z wykonanych prac w kościołach, pałacach etc. — Referencje do dyspozycji. Poleca się do wykonywania wszystkich prac malarskich począwszy od skromnych do najodborniejszych we wszystkich stylach. Portrety, dyplomy, projekty. Ceny kryzysowe.

WIZYTÓWKI

W RÓŻNYCH DESENIACH
WYKONANIE SOLIDNE CENY PRZYSTĘPNE
POLECA

DRUKARNIA LESZCZYŃSKA
LESZNO - WOLNOŚCI 21

Spowodu wyjazdu

tanio na sprzedaż sypialka i kuchnia, mało używana. Adres wskaże eksp. Głosu.

Mieszkanie

2 duże pokoje z balkonem i piwnicą ewentl. pokój i kuchnia zaraz do wynajęcia. Leszno, ul. Długa 15, za ogrodem kolejowym.

2 duże pokoje

z kuchnią przy Rynku zaraz do wynajęcia. Adres wskaże Głos.

Polecam się jako

krawcowa

w dom i po za dom. Neumann, Leszno, ul. Komeńskiego 38.

Parcele budowlane

położone przy ul. Święciechowskiej i ul. Zeromskiego, korzystnie na sprzed. Piłsudskiego 25, parter.

Piekarnia

w dobrej położeniu przy ruchliwej ulicy jest spowodu zmiany stosunków do wydzierżawienia od 1. 10. br. Adres wsk. eksp. „Głosu”.

Zanim ruszysz w podróż?

Poinformuj się
Załatw formalności
Kup bilet w

„ORBISIE”

Ag. Leszno, Rynek 8. Tel. 318. Ceny ściśle urzędowe



„ORBIS”

Sprzedam dom

piętrowy z nowoczesnym urządzeniem i mg.ogrodu owocowego. Cena według umowy. Leszno, Kochanowskiego 4, nad szosą Strzyżewicką.

Ogłaszaj się w „Głosie”!

Gdzie?

znajdziesz najpiękniejszy okaz zwierząt

w leszczyńskim „ZOO”

PRZEDPŁATA na poczeki wraz z tygod. „Ognisko Domowe” „Przyjaciel Rolnika” i dodatkami powiesiowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo

nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.